

**Veniamin Toçi i Kiço Kapetani**  
**Radziecka klasa robotnicza –**  
**pozbawiona środków produkcji**



<http://maopd.wordpress.com/>

*Artykuł opublikowany w czasopiśmie „Albania Today” w nr 4 z 1973 roku.*



**Maoistowski Projekt Dokumentacyjny  
2012**

W wyniku wielkiej zdrady rewizjonistycznej kliki chruszczowistów, w konsekwencji negacji i otwartego porzucenia przez tą klikę teorii i praktyki rewolucji i budownictwa socjalistycznego, Związek Radziecki stał się dziś państwem burżuazyjnym szczególnego rodzaju. Został przekształcony w potęgę imperialistyczną, która realizuje ekspansjonistyczną politykę i konkuruje z innymi krajami kapitalistycznymi o dominację i podział świata, o pozycję hegemonu. Ten kontrrewolucyjny proces, który nieustannie się pogłębia, rozpoczął burżuazyjną degenerację socjalistycznej nadbudowy, partii i dyktatury proletariatu, biurokratyzację ich kadr.

Zniekształcając marksistowsko-leninowską teorię rewolucji proletariackiej i budownictwa socjalistycznego, chruszczowistowscy rewizjoniści stworzyli wielki ideologiczny problem i rozbroili klasę robotniczą w obliczu burżuazyjnej i reformistycznej ideologii. Utorowali drogę do ideologicznej kontrrewolucji w polityce i w dziedzinie społeczno-ekonomicznej. Sztandarami kontrrewolucji chruszczowiści uczynili „pokojowe współistnienie”, „pokojową drogę do socjalizmu”, „przejście do socjalizmu pod kierownictwem nieproletariackiej partii”, eksport rewolucji i socjalizmu poprzez „konkurencję gospodarczą” z kapitalizmem, „państwo całego ludu” itd.

Klasa robotnicza i rewolucyjne ludy świata są świadkami tego kontrrewolucyjnego kursu radzieckiego kierownictwa rewizjonistycznego, tak w polityce wewnętrznej, jak i w zagranicznej. Nowym dowodem rewizjonistycznej zdrady, a wyzwaniem dla ludów świata, jest nowe porozumienie radziecko-amerykańskie, które zostało niedawno zawarte w wyniku wizyty Breżniewa w USA. Poprzez tę umowę, obie strony mają na celu wspólne ustanowienie międzynarodowej dyktatury kontrrewolucyjnej, kontrolowanie losu i przyszłości ludzkości, wspólne zwalczanie walk narodowowyzwoleńczych i walki ludu, zduślenie ruchu robotniczego i rewolucji na całym świecie, korzystając z różnych gałęzi oliwnych, a także agresywnej przemocy militarnej dla osiągnięcia swojego

celu. Porozumienie to po raz kolejny pokazuje, że pomimo nieuniknionych sprzeczności pomiędzy nimi, amerykańscy imperialiści i radzieccy socjalimperialiści tworzą wspólny front przeciwko narodom, wspierają się i wzajemnie zachęcają do drapieżnych i agresywnych działań.

Zwyrodnienie władzy państwowej w Związku Radzieckim, zmiana wewnętrznych i zewnętrznych funkcji dyktatury proletariatu, likwidacja własności socjalistycznej i degeneracja socjalistycznych stosunków produkcji, zmiana klasowego składu radzieckiego społeczeństwa i powstanie rewizjonistycznej nowej burżuazji odsunęły radziecką klasę robotniczą od władzy państwowej, przekształciły ją w klasę wyzyskiwaną.

## 1.

W rezultacie burżuazyjnego zwyrodnienia, radziecka klasa robotnicza pozbawiona została swojej historycznej misji w postaci bycia klasą rządzącą i hegemoniczną. Sytuacja ta jest podobna do sytuacji klasy robotniczej w innych państwach kapitalistycznych. Następuje stała proletaryzacja, w sensie politycznym i ideologicznym, jak również w ekonomicznym i w społecznym.

Przede wszystkim, radziecka klasa robotnicza została pozbawiona rewolucyjnej ideologii; to było ideologiczne rozbrojenie. Nie posiada ideologicznego kierownictwa w społecznym życiu kraju. Dla celów demagogicznych, rewizjoniści mówią o „rozwoju”, „wzbogacaniu” i „twórczym zastosowaniu” marksizmu-leninizmu. Uczynili to na XXIV Zjeździe<sup>1</sup> ich rewizjonistycznej partii i widać to po późniejszych przejawach w życiu politycznym i społecznym. Radzieccy rewizjoniści zamienili ideologiczne, polityczne i organizacyjne podstawy partii komunistycznej w swoje przeciwieństwo. W rezultacie klasa robotnicza pozostała nie tylko bez własnej ideologii, ale i bez swojej politycznej awangardy – prawdziwej

partii komunistycznej. Rewizjonistyczna partia stała się schronieniem dla elementów burżuazyjnych i zdegenerowanych, dla arystokracji pracy, dla biurokratów i technokratów. Na XXIV Zjeździe swojej partii, radzieccy nowocześni rewizjoniści ogłosili, że pracownicy umysłowi stanowią w partii 44,8% członków, zaś robotnicy tylko 40,1%, podczas gdy robotnicy stanowią 58% ludzi pracujących w państwie. Wśród członków i zastępców członków komitetów partyjnych w rejonach i w miastach (tak, jest to kwestia organizacji podstawowych) tylko około 40% stanowią robotnicy i chłopcy razem wzięci. Oznacza to, że 60% stanowią pracownicy umysłowi. Dane te pokazują, że partia rewizjonistyczna jest w istocie partią pracowników umysłowych, partią intelektualistów, partią biurokratów, a nie prawdziwą partią klasy robotniczej.

Jednakowoż chruszczowistowscy rewizjoniści starają się zachować „robotnicze” oblicze swojej partii, zachowując w swych szeregach stosunkowo dużą liczbę robotników i chłopów, choć władza leży w rękach burżuazyjnej elity. Z drugiej strony należy pamiętać, że odsetek robotników może wynikać w znacznej mierze z tego, że do partii należy arystokracja pracy, która nie reprezentuje klasy robotniczej i jej realnych ideologicznych, politycznych, społecznych i ekonomicznych interesów.

W celu demagogii i oszustwa, radzieccy rewizjoniści nadal nazywają swoją partię „partią komunistyczną”. Ale w ostatecznym rachunku to nie nazwa określa, czy dana partia jest rzeczywiście partią marksistowsko-leninowską. Jest to określone przez zadania i cele, jakie stawia sobie partia, ideologię, którą głosi, wewnętrzną i zewnętrzną politykę, jej skład socjalny i miejsce w społeczeństwie oraz cały system zarządzania socjalno-ekonomicznym życiem państwa.

Wykluczenie klasy robotniczej z rządzenia państwem wyraża się w dużej mierze w degeneracji władzy państwowej, zmianie wewnętrznych i zewnętrznych funkcji dyktatury proletariatu i jej klasowego składu.

Radzieccy rewizjoniści głośno mówią o tzw. państwie całego ludu. W rzeczywistości mamy tutaj do czynienia z utopią, w wewnętrznych, jak i zewnętrznych ramach stosunku sił społecznych. Państwo, jako kategoria historyczna, nie może być niczym innym, jak tylko dyktaturą klasy będącej u władzy. Państwo kapitalistyczne jest dyktaturą wielkiej burżuazji monopolistycznej. Państwo socjalistyczne jest dyktaturą proletariatu, dyktaturą klasy robotniczej. Według nauk marksizmu-leninizmu, państwo to obumrze, bez konieczności przekształcania go w „państwo całego ludu”. Obumrze wówczas, gdy znikną klasy społeczne i kiedy w końcu komunizm zatriumfuje na skalę światową.

Władza państwowa w Związku Radzieckim znajduje się w rzeczywistości w rękach rewizjonistycznej burżuazji, biurokratów i technokratów, ludzi uprzywilejowanych i oderwanych od klasy robotniczej i interesów ludzi pracy. To było podstawą do powstania wielkiej degeneracji aparatu partyjnego. Państwo radzieckie jest stopniowo deproletaryzowane, z punktu widzenia jego składu klasowego i z punktu widzenia zewnętrznych i wewnętrznych funkcji i zobowiązań.

Fizycznie, klasa robotnicza również pozbawiona jest rządów nad państwem. Według oficjalnych danych, w Radzie Najwyższej Związku Radzieckiego odsetek pracowników umysłowych i inteligencji jest o ponad 8% wyższy niż robotników i kołchoźników razem wziętych (por. *„SSSR i zarubieżnyje strany posle pobiedy wielikoj socjalisticzeskoj rewolucii. Statisticzeskij sbornik”*, Moskwa 1970).

Biurokraci, pracownicy umysłowi i inteligenci stanowią absolutną większość w rewizjonistycznych organach państwowych, wybieranych i powoływanych. To właśnie ci ludzie o nieograniczonej władzy narzucają swoją wolę organom ustawodawczym, rządzą i ustanawiają przepisy zawarte w ustawach i w regulacjach. Depczą buciorami demokratyczne prawa i wolność mas pracujących, choć głośno propagują swoją tzw.

demokrację socjalistyczną. Wiadomo, że nie tylko szerokie masy pracujące, ale nawet tzw. wybieralne organy nie biorą udziału w formułowaniu linii politycznej, czy to w sprawach wewnętrznych czy zewnętrznych, w ustanawianiu najważniejszych uchwał i decyzji, w ich sprawdzaniu i stosowaniu. Są one podejmowane przez wąską klikę u władzy, a klasa robotnicza i inni ludzie pracy są stawiani przed faktem dokonanym.

Ponadto, organy ustawodawcze są pod skuteczną kontrolą organów wykonawczych, które są zbiurokratyzowane i zburżuazyjnione. Nie ma na świecie kraju, gdzie biurokracja skupiła tak wielką i niekontrolowaną władzę w swoich rękach, jak w Związku Radzieckim. Biurokracja w tym kraju posiada nie tylko monopol ideologiczny, ale również ekonomiczną i polityczną władzę. Biurokracja i biurokracyzm zostały podniesione do rangi systemu. Na tą modłę została przekształcona metoda i styl prawa, działania i życia. Machina biurokratyczna wszystkich szczebli wyzyskuje klasę robotniczą i masy pracujące, stosuje przeciwko nim nacisk polityczny i ekonomiczny, staje się przeszkodą w racjonalnym wykorzystaniu zasobów naturalnych i siły roboczej.

## 2.

Burżuazyjna degeneracja radzieckiej partii i radzieckiego państwa musiała nieuchronnie doprowadzić do degeneracji własności środków produkcji, która jest podstawowym elementem w stosunkach produkcyjnych. Mówiąc o tej sprawie na VI Zjeździe Albańskiej Partii Pracy, towarzysz Enver Hodża powiedział: *„Zmiana charakteru partii i państwa, kontrrewolucyjna transformacja w dziedzinie nadbudowy politycznej i ideologicznej nie może nie prowadzić także do zmian ekonomicznych podstaw socjalizmu. Reformy gospodarcze chruszczowistów, zgodnie z ich antymarksistowską koncepcją ideologiczną, doprowadziły do radykalnej zmiany stosunków w dziedzinie produkcji”*.

Najbardziej wyrazistymi oznakami separacji klasy robotniczej od rzeczywistego funkcjonowania gospodarki i państwa są bez wątpienia pozbawienie jej środków produkcji, likwidacja własności socjalistycznej, degeneracja socjalistycznych stosunków produkcji. Było jasne, że po degeneracji nadbudowy, musi przyjść degeneracja bazy ekonomicznej. Zdegenerowana nadbudowa musi mieć zdegenerowaną bazę. Radzieccy rewizjoniści działali i działają w tej sprawie demagogicznie, ponieważ nie mogą jawnie agitować przeciwko własności socjalistycznej.

Reformy ekonomiczne przeprowadzone przez rewizjonistów radzieckich mają w istocie na celu zmianę całego systemu własnościowego i administracyjnego dawnej własności socjalistycznej; ta zmiana własności przeprowadzona przez państwo socjalistyczne, jako bezpośredniego przedstawiciela klasy robotniczej i innych ludzi pracy, stopniowo prowadzi do oddania własności w ręce nowej rewizjonistycznej burżuazji.

Ze względu na szereg czynników natury politycznej, ekonomicznej, historycznej i psychologicznej, własność nie może być zdegenerowana w klasycznej formie podziału własności pomiędzy kapitalistów i przejścia do indywidualnego gospodarowania. Uczyniono to poprzez zachowanie własności państwowej i nadając jej charakter monopolu państwowego. W ostatecznym rachunku, dla klasy robotniczej nie ma znaczenia, czy własność jest w rękach poszczególnych kapitalistów czy w rękach wspólnego kapitału w postaci monopolu państwowych. W obu przypadkach obecny jest wyzysk, niezależnie od tego, czy jest to wyzysk przez indywidualnych kapitalistów czy kolektywny wyzysk kapitalistyczny.

Charakter własności i stosunków produkcji służą jako wskazówki do określenia charakteru państwa. Ale ten ostatni także wyraża i określa charakter własności i stosunków produkcji. Ci, którzy mają w rękach maszynę państwową, posiadają także podstawowe środki produkcji i, jak potężnej broni, używają maszyny państwowej w celu wzrostu



kapitalistycznego bogactwa i kapitalistycznego zysku. Klasycy marksizmu-leninizmu wykazali, że charakter własności zależy od natury stosunków społeczno-ekonomicznych i państwa.

O nacjonalizacji Marks mówił:

*„...jak długo klasy posiadające pozostaną u władzy, tak długo żadna nacjonalizacja nie zlikwiduje wyzysku, ale tylko zmieni jego formę...”*

Wychodząc z tej tezy Marksa, możemy także określić charakter własności państwowej w Związku Radzieckim. Radziecka nowa burżuazja przejęła władzę państwową; nie był to cel sam w sobie, lecz potężny środek do wzbogacenia się i wyciągnięcia korzyści materialnych. Zajęto własność skarbu państwa i zamieniono ją na własność kapitalistyczną szczególnego rodzaju.

Formalnie i oficjalnie własność państwowa w ZSRR nazywana jest własnością socjalistyczną, ale w rzeczywistości w pewnym okresie utraciła charakter socjalistyczny. Na nieszczęście klasy robotniczej, odciągniętej od kierowania losami państwa, własność państwowa używana jest przez radziecką nową burżuazję jako środek do kapitalistycznego bogacenia się i kapitalistycznego zysku, zawłaszczania wartości dodatkowej, wytworzonej przez klasę robotniczą.

Wraz ze zmianą charakteru własności, cele produkcji i przeznaczenie rezultatów pracy również uległ zmianie. System władzy i planowania zmienił się zasadniczo. Pozbawiając klasę robotniczą środków produkcji, w konsekwencji oddzielono ją od skutecznego zarządzania w gospodarce i w produkcji. Swoimi reformami ekonomicznymi, chruszczowistowscy rewizjoniści zastąpili system socjalistycznego planowania gospodarczego „elastycznym” systemem planowania, dając pełną swobodą do administrowania przedsiębiorstwom, aby działały one w sposób niekontrolowany w produkcji, dystrybucji, akumulacji, w inwestycjach

kapitałowych itd. Prawo, które zostało dane dyrektorom przedsiębiorstw, prawo do użytkowania, administracji, sprzedaży wytwarzanych produktów itp., ich prawa w dziedzinie stosunków wymiany i dystrybucji produktów, wyraźnie wskazuje na personalne kapitalistyczne korzystanie z własności i owoców pracy w przedsiębiorstwach gospodarczych Związku Radzieckiego. Tu leży źródło konkurencji o jak największy zysk, która ogarnęła wszystkie przedsiębiorstwa gospodarcze kraju. Stąd wynika brak niektórych towarów w danym regionie czy powiecie kraju, a nadwyżka w innych rejonach lub zjawisko, że jeden towar tej samej jakości jest w obrębie jednego rynku sprzedawany po różnych cenach.

W tym procesie degeneracji własności, radzieccy rewizjoniści dokonali istotnych zmian ekonomicznych i prawnych w zasadach funkcjonowania przedsiębiorstw gospodarczych, w mechanizmie reprodukcji społecznej produkcji, a także w geograficznym rozlokowaniu. Stworzyli monopolistyczne kartele typu kapitalistycznego w przemyśle, w rolnictwie, w transporcie i w innych sektorach gospodarki, kartele, które nieustannie pochłaniają małe i średnie przedsiębiorstwa i które zwiększają rezerwy siły roboczej i podaży. Czynnikiem motywującym w tym spontanicznym procesie jest udział w kapitalistycznych zyskach. Fakt, że klasa robotnicza pozbawiona jest własności środków produkcji, jest wyrażany również w podziale dochodów przedsiębiorstw. Szacuje się, że 80-85% zysków idzie do kieszeni kierowników. Według oficjalnych statystyk, w ciągu ostatnich 4-5 lat personel inżynieryjno-techniczny uzyskiwał średnio 12 razy więcej przychodów niż robotnicy, a personel umysłowy 6-7 razy więcej (por. „*Seria Ekonomiceskaja*”, nr 2, rok 1972, str. 47).

### **3.**

Kapitalistyczna degeneracja własności nie może nie prowadzić do kapitalistycznej degeneracji zasad wynagradzania za pracę. Radzieccy rewizjoniści w rzeczywistości zastąpili wynagrodzenie w zależności od

wykonanej pracy całym systemem podziału dochodów, który zapewnia nowej burżuazji możliwość rozdzielania pracy i obowiązków klasie robotniczej i innym ludziom pracy, zapewniając sobie dochody wielokrotnie większe, niż otrzymują robotnicy i chłopi. W rezultacie, powstało rynkowe zróżnicowanie w dochodach, co sprzyja w pierwszej kolejności osobom z aparatu biurokratycznego partii, państwa i gospodarki. To nieuchronnie prowadzi do polaryzacji dzisiejszego społeczeństwa radzieckiego i narastania antagonizmów społecznych. Podkreślając potrzebę i znaczenie równania płac w socjalizmie, Lenin pisał m.in.: *„W socjalizmie urzędnicy przestają być ‘biurokratami’ czy ‘białymi kołnierzykami’ dlatego, że ich płaca jest równa średniej płacy ludzi pracujących”*. Jednak obecnie w Związku Radzieckim istnieją wielkie rozbieżności w dochodach różnych grup i warstw ludności. Wystarczy wspomnieć, że dyrektorowie przedsiębiorstw gospodarczych, kiedy wskaźniki planu zostaną wykonane, może otrzymać roczną premię i uzupełnienie w postaci równowartości płac za siedem miesięcy, nie uwzględniając innych zachęt materialnych.

Poprzez duże premie dla personelu kierowniczego partii, państwa i aparatu gospodarczego, w Związku Radzieckim powstała kasta nowych bossów i wyciska coraz więcej potu z klasy robotniczej. Wynagrodzenie i premie tych bossów w żadnym wypadku nie odpowiadają wartości ich pracy. Wiele radzieckich przedsiębiorstw wdrożyło i rozwinęło system premiowy, w którym 50% środków, pozyskanych z redukcji liczby pracowników, w wyniku zwiększenia intensywności pracy, jest przeznaczanych na potrzeby dodatkowego funduszu motywacyjnego, z którego zyski czerpie biurokratyczne i technokratyczne kierownictwo, które kieruje jakoby „racjonalizacją pracy”.

W Związku Radzieckim, poprzez realizację reformy gospodarczej, nastąpił wielki wzrost intensywności pracy i fluktuacji na rynku pracy, która często przybiera formę „ukrytego rynku” bezrobotnymi. Te dwa zjawiska rozwijają się równoległe z samym procesem decentralizacji gospodarki i

ogólnie z procesem degeneracji stosunków podziału, wymiany i konsumpcji produktu społecznego. Korzystając z tezy o podniesieniu wydajności pracy i efektywności pracy, kryjąc się pod „naukową” maską, zwiększono intensywność pracy robotników, w celu zwiększenia zysków.

Nie jest przypadkiem, że w gospodarce radzieckiej, podobnie jak w gospodarce krajów kapitalistycznych, istnieje zjawisko bezrobocia, choć specyficzne, bo przede wszystkim w postaci ukrytego bezrobocia. Według informacji podawanych przez rewizjonistów, w Związku Radzieckim co roku średnio trzy miliony mieszkańców miast (nie licząc mieszkańców wsi) migruje po kraju w poszukiwaniu pracy. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że 80% tej wewnętrznej migracji składa się z ludzi w wieku produkcyjnym, nie uwzględniając migracją między wsiami czy między wsią a miastem, to okazuje się, że 10% robotników praktycznie nie uczestniczy w produkcji (por. *„Ekonomika i Organizacija Promiszlenowo Proiswodstwa”*, nr 3, rok 1972, str. 29-30).

Wraz z pozbawieniem jej środków produkcji, klasa robotnicza została oddzielona od wszystkich funkcji w zarządzaniu i administracji. Funkcje te są w rękach zbiurokratyzowanych kadr, które, we własnym interesie, zwiększają wyzysk klasy robotniczej wszelkimi metodami.

Radzieccy biurokraci i technokraci, przemienieni w klasę samą w sobie, ciągle się umacniają. Widać to na podstawie danych dotyczących struktury klasowej współczesnego społeczeństwa radzieckiego. W 1939 roku pracownicy umysłowi i ich rodziny stanowiły 17,7% ludności ZSRR, a w 1970 roku już 25% (por. *„Ekonomiczeskaja Gazeta”*, nr 4, rok 1972, str. 3). Podobne zmiany nastąpiły w strukturze radzieckich mas pracujących. Podczas gdy w 1960 roku pracownicy umysłowi stanowili 21% ogólnej liczby ludzi pracy, to w 1970 roku już 26,4% (por. *„Ekonomiczeskaja Gazeta”*, nr 5, rok 1972, str. 1).

W celu realizacji swoich celów „najciszej”, jak to jest możliwe, współcześni rewizjoniści zanurzają klasę robotniczą indyferentyzmu i apolityzmu. Liczne fakty świadczą o obojętności klasy robotniczej i o oddzieleniu jej od zarządzania produkcją. Badania opinii publicznej przeprowadzone w fabryce metalurgicznej na Syberii, w których przesłuchano tysiąc pracowników, wykazały, że ponad 70% z nich nie wiedziało i nie chciało wiedzieć, jak realizowany jest plan produkcyjny, że nie uczestniczyli w zebraniach, a ich zdanie nie było uwzględniane. To symptomatyczne dla obojętności i apatii radzieckich robotników na kwestie organizacji i funkcjonowania produkcji, co oczywiście jest wynikiem pozbawienia ich wpływu na życie kraju i prawa do posiadania środków produkcji.

Równolegle z biurokratyzacją rewizjonistycznego aparatu, powstał problem burżuazyjnego pasożytnictwa w dzisiejszym społeczeństwie radzieckim, coraz większej liczby ludzi żyjących z cudzej pracy, z wyzysku klasy robotniczej i chłopstwa pracującego. To zjawisko ma negatywny wpływ na społeczną strukturę kraju, wypacza ją, powoduje degenerację i zwiększenie społecznego pasożytnictwa. Jednym z przejawów tego pasożytnictwa jest sfery nieprodukcyjnej w niesłychanym tempie. Według oficjalnych statystyk, podczas gdy w 1950 roku 13,8% ogólnej liczby pracujących (bez młodzieży szkolnej i żołnierzy) brało udział w nieprodukcyjnym sektorze gospodarki radzieckiej, to w 1960 roku już 17%, a na początku lat 70. 22%.

W radzieckiej gospodarce liczba osób pracujących w sektorze nieprodukcyjnym rośnie znacznie szybciej niż zatrudnienie w produkcji. Ta tendencja pogłębia się. Mamy tu do czynienia z eksplozją gospodarczego i społecznego pasożytnictwa.

Oczywiście, wraz ze zwiększeniem produkcji społecznej, aktywność branż nieprodukcyjnych, które służą prawom produkcji i ludności, musi zostać zwiększona. Ale wzrost sektora nieprodukcyjnego powinien być

proporcjonalny do wzrostu sektora produkcyjnego, w przeciwnym razie socjalistyczna reprodukcja będzie się spowalniać. Marksistowsko-leninowska teoria socjalistycznej reprodukcji tego uczy i jest to udowodnione przez codzienną praktykę budownictwa socjalistycznego.

Życie pokazało i codziennie dostarcza nowych dowodów na odejście radzieckich rewizjonistów od zasady marksizmu-leninizmu w dziedzinach partii i państw proletariackiego, roli klasy robotniczej w rewolucji i w budownictwie socjalistycznym. *„Odwrót Związku Radzieckiego i niektórych innych krajów – mówił towarzysz Enver Hodża – jest połączony właśnie z faktem, że porzuciły one nauki marksizmu-leninizmu, a przez to także podstawowe zasady budownictwa socjalistycznego, dlatego zniszczyły zwycięskie rewolucje i utorowały drogę do restauracji kapitalizmu”.*

### **Przypisy:**

<sup>1</sup> XXIV Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego odbył się w dniach 30 marca - 9 kwietnia 1971 roku.